

Maria Korybut-Marciniak

Przyczynek do dziejów dobroczynności w Wilnie w XIX wieku

Echa Przeszłości 5, 93-109

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Korybut-Marciniak

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
UWM w Olsztynie

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW DOBROCZYNNOSCI W WILNIE W XIX WIEKU

Badania nad dobroczynnością w Polsce w ostatnich latach zyskały na popularności. Tematykę tę podjęli między innymi: Elżbieta Mazur¹, Ewa Leś², Janusz Radwan-Pragłowski i Krzysztof Frysztacki³, Czesław Kępski⁴, Bronisław Geremek⁵. Jednakże problematyka filantropijna terenów guberni zachodnich w XIX w. nie doczekała się swojego całościowego opracowania. Na monografię czekają również poszczególne towarzystwa dobroczynne, a przede wszystkim najstarsze i największe z nich – Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności. Lepiej pod tym względem przedstawia się stan badań nad funduszami stypendialnymi i tajnymi organizacjami oświatowymi, które także należy włączyć do nurtu dobroczynności. Prace Leszka Zasztowta⁶ i Daniela Beauvois⁷ zawierają cenne informacje na ten temat.

Dobroczynność i filantropia, terminy rozumiane jako formy pomocy ubogim, chorym, dotkniętym nagłym nieszczęściem, w ciągu wieków zmieniały

¹ E. Mazur, *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999.

² E. Leś, *Zarys dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001.

³ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Spoleczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Warszawa 1996.

⁴ C. Kępski, *Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskim 1815–1914*, Lublin 1993.

⁵ B. Geremek, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Warszawa 1989.

⁶ L. Zasztowt, *Nielegalne szkoły w Wileńskim Okręgu Naukowym w latach siedemdziesiątych XIX wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1996, s. 119-143; idem, *Polskie fundusze i stypendia szkolne na obszarach Litwy, Białorusi i Ukrainy w latach 1832–1914*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1989, s. 3-30.

⁷ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2, Lublin 1991; idem, *Polskie szkolki ludowe na Ukrainie 1840–1863*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 1987, Prace Historyczne, z. 81.

swoje zabarwienie. W średniowieczu dobroczynność motywowana była przez lansowanie postawy miłosiernej, której chrześcijaństwo nadało rolę zbawienią⁸. W epoce odrodzenia dobroczynność stała się obowiązkiem humanisty, który obok indywidualnego rozwijania własnego umysłu powinien poznawać i oświecać bliźnich oraz brać odpowiedzialność za całe społeczeństwo, także za biednych⁹. Idee oświeceniowe wpłynęły na powstanie państwowych programów opieki społecznej i roztoczenie kontroli państwowej nad kościelnymi i świeckimi instytucjami filantropijnymi¹⁰. W XIX w. głównym, obok państwa, czynnikiem warunkującym większość przedsięwzięć na rzecz chorych i ubogich była moda na filantropię. Szczodroblliwość na pokaz stała się normą obyczajową, a jej głównym celem nie była pomoc bliźniemu ale sprostanie wymogom towarzyskim.

Terminów dobroczynność i filantropia będą używała wymiennie, rozumiejąc je jako działania osób, zorganizowanych grup i instytucji na rzecz zaspokajania potrzeb materialnych, duchowych i moralnych środowisk ubogich. Zakres badań obejmuje zarówno dobroczynność kościelną, umotywowaną nakazami religii chrześcijańskiej, która zachowała swą ciągłość od wczesnego średniowiecza, dobroczynność obejmującą działania władz państwowych na rzecz zapewnienia swoim obywatelom normalnej egzystencji, jak również dobroczynność świecką i prywatną – niezależną od państwa i Kościoła, choć często z nimi związaną oraz dobroczynność „obyczajową”, która realizowała się poprzez pozostałe trzy typy. Wszystkie rodzaje dobroczynności wzajemnie się przenikają, są ze sobą powiązane, często od siebie uzależnione, stąd często trudno je wyraźnie rozgraniczyć. Dlatego podejmując problematykę dobroczynności należy traktować je w sposób integralny, kładąc równocześnie nacisk na motyw przewodni, jakim kierowali się dobroczyńcy.

Pierwsze organizacje dobroczynne w Wilnie

Tradycje instytucji dobroczynnych w Wilnie sięgają XVI w., kiedy to reforma polityki społecznej stała się tematem przewodnim w dyskusjach czołowych europejskich humanistów i pisarzy politycznych¹¹. Kwestią tą interesowały się władze centralne, zgromadzenia przedstawicielskie oraz instytucje lokalne. Była ona przedmiotem zainteresowania także twórców nowych

⁸ Zob. B. Urbanek, *Pojęcie miłosierdzia w opiece nad chorym do XIX wieku*, „Medycyna Nowożytna”, 1999, z.1, s.65-69.

⁹ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, op. cit., s. 13.

¹⁰ Ibidem, s. 101-105.

¹¹ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, op. cit., s. 101-107.

wyznań i Kościoła katolickiego¹². Problem ten nabrał ostrości z tego powodu, że w wyniku przemian gospodarczych rosła gwałtownie liczba nędzarzy.

W XVI-wiecznej Polsce pierwszym przedstawicielem myśli społecznej, który podjął się stworzenia programu opieki nad ubogimi, był Andrzej Frycz Modrzewski. Zaproponował on reformę dobroczynności w duchu świeckim. Uważał za niedopuszczalne, by pomoc otrzymywali żebracy zdolni do pracy; postulował zamknięcie żebraków niezdolnych do pracy w przytułkach dla ubogich, utrzymywanych z datków osób prywatnych i w budżetu miejskiego¹³.

Kościół katolicki w duchu konfrontacji z protestantyzmem i zahamowanej przez renesans religijności, również coraz częściej podejmował temat dobroczynności, czego wyrazem były licznie powstające bractwa i zgromadzenia (Bractwa Miłosierdzia, Lazaryści, Bractwa Męki Pańskiej)¹⁴.

Powstałe w dobie reformy Kościoła Towarzystwo Jezusowe obok wysokiego poziomu nauczania – stało się ośrodkiem pomocy, wspierania biednych, chorych i cierpiących. Idea ta dzięki jezuitom przybrała ostatecznie sformalizowaną postać Bractw Miłosierdzia i Baranków Bożych, które miały pomóc wszystkim potrzebującym¹⁵.

Na tym gruncie w 1579 r. w Wilnie powstało pierwsze towarzystwo dobroczynne. Jego założycielem był jezuita, ówczesny rektor Akademii Wileńskiej, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej kontrreformacji – Piotr Skarga¹⁶. Zainicjowane przez niego Towarzystwo Dobroczynności Z Osób Obojga Płci Złożone za główny cel stawiało sobie pomoc ubogim, głodnym, kalekim, przebywającym w więzieniach, umyślowo chorym, osobom, które popadły w długi i nie miały odwagi prosić o wsparcie¹⁷. Dużą wagę w ustawodawstwie tego towarzystwa oraz założonego 5 lat później Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie Skarga przykładął do ostrożności w udzielaniu pomocy. Odwołując się do dyrektyw programu społecznego Frycza Mod-

¹² Problem walki z ubóstwem podejmowali: Marcin Luter, Erazm z Rotterdamu, Jan Ludwik Vives, Andrzej Frycz Modrzewski.

¹³ W. Urban, Modrzewski Andrzej Frycz, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej PSB], Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, t. 21, s. 538-543.

¹⁴ J. Radwan-Prąglowski, K. Frysztacki, op. cit., s. 109.

¹⁵ Ibidem, s. 110.

¹⁶ J. Tazbir, Skarga Piotr, w : PSB, 1976, t. 21, s. 35-43.

¹⁷ Mowa przy pierwszym zdaniu sprawy Towarzystwa Dobroczynności, które ustanowione w roku przeszłym 1807 w mieście guberskim Wilnie, w teraźniejszym od Najświętszego Imperatora Wszech Rossy Aleksandra I naydawney potwierdzone zostało, na publicznym posiedzeniu dnia 14 maja 1808 roku przez Jana Korwina Kossakowskiego, biskupa wileńskiego, prezesa tegoż Towarzystwa miana, „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” 1820, s. 8; zob. też H. Markiewicz, *Działalność Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności w początkach XIX stulecia*, „Kultura i Edukacja”, 1993, nr 3, s. 117.

rzewskiego, podkreślał konieczność rozróżnienia żebraków „prawdziwych” i „fałszywych”.

Informacje o finansach towarzystwa dobroczynności Piotra Skargi są bardzo skąpe. Trudno dociec, czy miasto brało udział we wspieraniu budżetu tego przedsięwzięcia, czy opierało się ono jedynie na datkach osób prywatnych. Biskup wileński Jan Korwin Kossakowski w mowie z okazji rocznicy założenia Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności wspomina jedynie, że do towarzystwa wpływały składki roczne i tygodniowe (niejasne jest, czy określono jakieś stawki minimalne, czy opierało się to na pełnej dobrowolności). Biskup podał przykład Lwa Sapiehy, który na rzecz Towarzystwa dawał 100 złotych tygodniowo¹⁸.

Kolejne inicjatywy na rzecz ubogich w Wilnie podejmowały już władze carskie.

Dobroczynne organizacje rządowe w zaborze rosyjskim po 1772 roku

Tradycje państwowej pomocy społecznej w Rosji sięgają czasów cara Fiodora Aleksiejewicza (1676 – 1682), który zatwierdził w roku 1682 program dotyczący żebraków, nakazując budowę dwóch przytułków w Moskwie. Jego następca, Piotr I, był rzecznikiem dobroczynności zorganizowanej. Pod karą mandatów zakazał rozdawania jałmużny i wszelkich prywatnych przedsięwzięć filantropijnych, dbając jednocześnie, by ubodzy (starcy, inwalidzi) trafiali do szpitali i przytułków i otrzymywali tam pieniądze na wyżywienie. Był jednak bezlitosny wobec żebraków, którzy mimo pełnej zdolności do pracy, właśnie proszenie o jałmużnę uczynili swoją profesją. Tych rozkazał chłostać i zsyłać na Syberię. Za działalność dobroczynną odpowiedzialne były miejskie magistraty (w miastach), właściciele ziemscy (na wsiach), a kontrolę nad nimi sprawował urząd Patriarszy i Monasterski, a od 1721 r. Najświętszy Synod¹⁹.

Katarzyna II chcąc być postrzegana jako oświeceniowa reformatorka, dokonała znacznych zmian w systemie administracji państwowej i opieki społecznej²⁰. W wydanym w 1775 roku „Statucie do zarządzania guberniami Imperium Wszechrosyjskiego”, powołała tzw. Izby Opieki Społecznej, które

¹⁸ Ibidem, s. 10.

¹⁹ A. Sokotow, *Rosyjska dobroczynność w zwierciadle historii*, tłum. A. Malinowska, Sankt Petersburg-Warszawa 2002, s. 19-21.

²⁰ Ibidem, s. 19.

miały znajdować się w każdej guberni lub namiestnictwie²¹. Ich zadania były bardzo rozległe: opieka nad ubogimi, nadzór nad szkołami ludowymi, sierocińcami, szpitalami, przytułkami, domami dla nieuleczalnie chorych i chorych umysłowo, domami pracy i domami poprawy²².

Tą reformą zostały objęte tereny zaboru rosyjskiego, a więc dotyczyła ona również guberni wileńskiej. Każda gubernia w celu sfinansowania Izby miała otrzymać 15 tysięcy rubli jednorazowo z miejscowych dochodów²³. Była to kwota niewielka. Z tego względu Izby czerpały swoje dochody z innych źródeł – były to głównie ofiary darczyńców, a także opłaty sądowe²⁴. Izby (Magistratury) powoływano tam, gdzie były największe potrzeby – przepełnione szpitale, liczni żebracy. Najwcześniej, w 1776 r., na ziemiach zaboru rosyjskiego powstała Magistratura w guberni nowogrodzkiej, najpóźniej – w 1816 r. w Kurlandii. W Wilnie Izbę powołano w 1808 r. Wcześniej sprawami opieki nad chorymi, sierotami i ubogimi zajmowała się Komisja Szpitalna Litewska (założona w 1797 r.). Częste zmiany administracyjne na tych terenach (podział na gubernie wileńską i grodzieńską) oraz braki kadrowe spowodowały, że działalność Komisji była nieefektywna lub w ogóle nie obejmowała pewnych przypisanych jej obszarów²⁵. Miała jednak na swoim koncie również pewne osiągnięcia. W 1799 roku otworzyła Szpital Generalny przy kościele św. Apostołów Filipa i Jakuba, korzystając z funduszy dwóch mniejszych szpitali – św. Rocha i św. Trójcy. Organizacją szpitala zajął się członek kolegium medycznego w Petersburgu – Eliasz Einholm²⁶.

Szczególny niedostatek w działalności Komisji odczuwano w guberni grodzieńskiej. W związku z takim stanem rzeczy zwrócono się z prośbą do władz rosyjskich o utworzenie Izby Powszechnej Opieki. Władze przystały na to rozwiązanie i 8 grudnia 1808 r. taką instytucję powołano. Przejęła ona kompetencje Komisji Szpitalnej²⁷.

W skład Izby wchodził: gubernator cywilny jako prezydent, marszałek gubernialny, inspektor administracji medycznej oraz kilku członków powoływanych spośród sędziów. Początkowo Izba pracowała jedynie przez krótki okres od 8 stycznia do Wielkiego Tygodnia każdego roku. W miarę powiększania się potrzeb i funduszy Izba zaczęła działać przez cały rok. Obsługiwana

²¹ I. Jaworski, *Zarys powszechnej historii państwa i prawa*, Warszawa 1978, s. 223-227. Zob. też V. Cronin, *Katarzyna Imperatorowa Wszechrosji*, Warszawa 2000, s. 181-207.

²² A. Sokołow, op. cit., s. 19.

²³ „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” [dalej „DDKiZ”], 1820, s. 53.

²⁴ Ibidem, s. 53.; A. Sokołow, op. cit., s. 22-23.

²⁵ „DDKiZ” 1820, s. 3.

²⁶ Ibidem, s. 2.

²⁷ Ibidem, s. 285.

była początkowo przez kancelarię gubernatora z czasem jednak zaczęła zakładać własne kancelarie. Jednostką administracyjnie nadrzędną wobec Izby do 1819 r. było Ministerstwo Policji, a następnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych²⁸.

W 1820 r. „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” donoszą, że Magistratura miała pod swoją opieką następujące szpitale: Szpital Generalny św. Apostołów Filipa i Jakuba, którego utrzymaniem zajmowało się zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, Szpital Panien Miłosiernych, Szpital Dzieciątka Jezus, szpital dla cierpiących na pomieszenie umysłu (utrzymywany przez zgromadzenie ojców Bonifratrów), dom wychowania przy kościele św. Stefana (utrzymywany przez zgromadzenie Panien Mariawitek), w którym edukowano ubogie dziewczęta i opiekowano się kobietami przyjmującymi wiarę chrześcijańską, lazaret dla żołnierzy garnizonowych i Szpital Żydowski²⁹.

Z „Dziejów Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” dowiadujemy się również o funduszach Izby. W 1819 r. dysponowała ona 135 tysiącami rubli srebrnych³⁰. Wziąwszy pod uwagę liczbę szpitali, które jej podlegały, nie była to kwota duża. Najprawdopodobniej właśnie problemy finansowe były przyczyną mało wydajnej pracy Izby. Nadzieje w niej pokładane okazały się płonne. Sytuacja szpitali i innych zakładów jej podległych nie polepszyła się, nie nastąpiły żadne zmiany w porównaniu z okresem zwierzchności Komisji Szpitalnej³¹.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności i inne organizacje dobroczynne w Wilnie w latach 1807 – 1914

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności [dalej WTD] powstało w 1807 r. z inicjatywy biskupa wileńskiego, Jana Korwina Kossakowskiego³², i znakomitego wileńskiego lekarza, Józefa Franka³³. Dociekanie przyczyn i okoliczności utworzenia Towarzystwa nie jest przedmiotem tej pracy, warto jednak zwrócić uwagę na pewne aspekty, pomijane w pracach o dobroczynności na kresach wschodnich w XIX w. Powodem tej inicjatywy społecznej była przede wszyst-

²⁸ Ibidem, s. 3.

²⁹ Ibidem, s. 4.

³⁰ Ibidem, s. 5.

³¹ Ibidem, s. 2.

³² L. Żyłkiewicz, Kossakowski Jan Napomucen, w: PSB, pr. zb. pod red. W. Konopczyńskiego, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 265-267.

³³ A. Wrzosek, Frank Józef, w: PSB, pr. zb. pod red. W. Konopczyńskiego, t. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 85-87.

kim niewydolność systemu pomocy biednym proponowanego przez carat. Zarówno Komisje Szpitalne, jak i Izby Opieki Społecznej nie spełniły oczekiwań mieszkańców Wilna. Istniała potrzeba powołania organizacji sprawnie zarządzanej, elastycznej, mobilnej pod względem finansowym i wyciągającej pomocną dłoń nie tylko nędzy rzucającej się w oczy, ale nędzy ukrytej, którą najpierw należało odszukać. Musiała być to organizacja skupiająca zarówno ludzi z kapitałem jak i specjalistów – lekarzy. Była więc realna potrzeba, znaleźli się też ludzie, którzy chcieli wyjść jej naprzeciw. Specyfika sytuacji polskiej arystokracji w Wilnie polegała na tym, że będąc uległą wobec caratu, chciała jednocześnie zdobyć szczerze zaufanie i poważanie wśród rodaków. Towarzystwo Dobroczynne spełniało obie te funkcje. Zostało zatwierdzone przez Aleksandra I w kształcie ustawodawczym (statutowym), analogicznym do powstałego 5 lat wcześniej Petersburskiego Towarzystwa Dobroczynności³⁴, i w rzeczywistości przyjęło carskie rozwiązania prawne w dziedzinie pomocy chorym, ubogim i kalekim³⁵. Jednocześnie przekazywanie w testamentach fortun, wysokie składki członkowskie, ekskluzywne bale charytatywne organizowane przez WTD przysparzały wileńskiej arystokracji pochwały społecznej. Moźni wileńscy przystępując do członkostwa w Towarzystwie kierowali się jeszcze jedną przesłanką, może nawet ważniejszą – ową normą obyczajową, która nakazywała otwierać salony przed uboższą szlachtą i była nieodłącznym elementem towarzyskiego funkcjonowania każdego arystokraty.

Nie sposób też nie wspomnieć o wpływie zatwierdzonego w 1803 r. Uniwersytetu Wileńskiego na podjęcie tej filantropijnej inicjatywy. Uniwersytet był środowiskiem ludzi światłych, sprowadzał obcokrajowców, którzy znali doskonale nowoczesne rozwiązania społeczne, skupiał lekarzy, między innymi współzałożyciela towarzystwa – Józefa Franka, który promował profilaktykę wśród ludu wiejskiego, a w 1805 r. założył Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. Właśnie wszechnica wileńska dostarczyła Towarzystwu owych „specjalistów” – lekarzy i społeczników – którymi nie dysponowały Izby Opieki Społecznej.

Jednak bezpośrednią przyczyną powołania Towarzystwa była nagląca potrzeba – w przeludnionym i ubogim Wilnie zaczęły szerzyć się epidemie, a przepelnione szpitale nie były w stanie przyjmować nowych chorych. Główni jego inicjatorzy początkowo rywalizowali, a następnie współpracowali przy opracowywaniu i redagowaniu projektu instytucji filantropijnej. Obydwu łączyła determinacja w dążeniu do zatwierdzenia statutu Towarzystwa. Początkowo, według pomysłu Józefa Franka, nowe stowarzyszenie miało zbierać

³⁴ Nazwa właściwa: Imperatorskie Towarzystwo Miłości Bliźniego.

³⁵ A. Sokołow, op. cit., s. 61-65.

składki na zakup lekarstw, które zamierzał rozdawać ubogim i chorym, którym miejscowi proboszczowie mieli wydawać zaświadczenia o ubóstwie. Idea ta spotkała się jednak z oporem biskupa wileńskiego, którego zdaniem prowadziłyby to do nadużyć ze strony duchownych³⁶. Wskutek przywleczonych przez wojska wracające spod Austerlitz chorób, coraz większej drożyzny leków, Józef Frank, chluba Wydziału Medycznego Uniwersytetu Wileńskiego i biskup Kossakowski doszli do konsensusu. 19 marca 1806 r. Kossakowski otworzył księgę składek i wpisów na członków Towarzystwa, a sam projekt jego utworzenia poparło wielu znakomitych Polaków, ale także wysoko postawionych Rosjan – między innymi gubernator, Aleksander Rimski-Korsakow. Opracowywanie projektu ustawy WTD trwało do wiosny 1807 r. Jej treści nie będą tu przytaczała, ponieważ najbardziej interesować nas tu będzie struktura organizacyjna Towarzystwa, którą omówię w dalszej części pracy. Otwarcia WTD dokonano 7 kwietnia 1807 r., a liczyło ono wówczas 22 członków. Składki członkowskie były wysokie – 30 rubli srebrnych rocznie (200 złotych), stąd wśród członków znaleźli się przedstawiciele najznakomitszych rodów, najczęściej magnackich, ale także zamożnych kupców³⁷.

Początkowo Towarzystwo składało się z 3 wydziałów: Wydział Pierwszy – „opatrzenia pierwszych do życia potrzeb” zajmował się doraźną pomocą żywnościową, opieką nad osieroconymi dziećmi i organizowaniem prac zarobkowych; Wydział Drugi – „godzenia poróżnionych” spełniał funkcje rozjemcze, opiekował się też więźniami; głównym zaś zadaniem Wydziału Trzeciego – „ratowania chorych”, którego prezesem został Józef Frank, było niesienie pomocy medycznej ubogim mieszkańcom Wilna.

Obok tzw. „członków prawdziwych”, którzy uiszczali wysokie składki, powołano także tzw. opiekunów cyrkułowych, którzy przeprowadzali „wywiad środowiskowy” w wydzielonym dla nich kwartale Wilna. Byli oni zobowiązani do składania comiesięcznych raportów na temat stanu ubogich na swoim terenie. Swoje funkcje opiekunowie pełnili bezpłatnie, ale zwalniano ich z opłaty składki rocznej. Główną funkcją opiekunów było docieranie do osób, które naprawdę potrzebowały pomocy i ich selekcja. W 1817 r. opracowano specjalną instrukcję dla opiekunów cyrkułowych „w celu sprawdzenia prawdziwych potrzebujących, przekonania się o rzeczywistości nieszczęść osób szukających dla siebie, u Towarzystwa pomocy, a tem samym dla zachowania większej ścisłości sprawiedliwości w rozdawaniu darów miłosiernych, oraz bezpieczniej-

³⁶ K. Rawicz, *Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności w stuletnią rocznicę jego założenia*, „Kurier Litewski”, 1907, nr 78, z. 10 (23), s. 2.

³⁷ Ibidem, s. 2.

szego ich zachowania od natrętności mniej nieszczęśliwych, mogących obejść się bez wsparcia, a odważących się domagać o nie”³⁸.

WTD dysponowało następującymi formami pomocy ofiarowanymi przez WTD było: przyjęcie na czas określony lub nieokreślony do domu Towarzystwa, pomoc żywnościowa, wsparcie finansowe w postaci jednorazowego bądź cotygodniowego zasiłku, pomoc w znalezieniu pracy, pomoc medyczna (badanie lekarskie i nieodpłatne medykamenty). Statut Towarzystwa dokładnie określał normy, jakie powinna spełniać osoba ubiegająca się o powyższe formy wsparcia³⁹.

Ogromna kreatywność członków Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynnego i ich zaangażowanie w jego prace zaowocowały wieloma inicjatywami. Ze względu na rozmiary pracy ograniczę się jedynie do wymienienia najważniejszych. Pozyskano od księcia Dominika Radziwiłła darowiznę w postaci kilku budynków i ogrodu, tzw. „Pałacu Januszowskiego”, gdzie został zorganizowany dom pobytu dla starszych i sierot oraz zakłady rękodzielnicze⁴⁰. Przy domu zorganizowano szkołę, która od 1818 r. stosowała metodę nauczania wzajemnego Bella-Lancastra⁴¹. W 1808 r. powołano przy WTD Instytut Wakcynacji, którego celem było rozpowszechnianie szczepień przeciw ospie. Drugą placówką przy Towarzystwie był wspierający ciężarne i samotne matki Instytut Macierzyński (1810).

Członkowie Towarzystwa nawiązali też współpracę z wileńskimi aptekarzami, dzięki czemu uzyskiwali bezpłatnie leki. Przy domu Towarzystwa powstał sklep, w którym sprzedawano wyroby rękodzielnicze, wytwarzane przez pensjonariuszy domu.

Stan budżetu WTD do 1833 r. najlepiej określa „Zagajenie Posiedzenia Administracyjnego Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności przez Antoniego Chrapowieckiego”, które podaje dokładne kwoty wpływów, nazwiska głównych darczyńców i jest analizą kondycji finansowej Towarzystwa od 1822 r. Wynika z tego, że kapitał nagromadzony nie był duży w stosunku do potrzeb, a pomniejszył się znacznie w latach 1812 – 1814 (wielu członków Towarzystwa podczas wojny z Rosją wyjechało). Od 1815 r. sytuacja zaczęła się normalizować. Lata 1824 – 1825 znowu zaznaczyły się kilkutyśięcznym spadkiem przychodu w stosunku do lat 1808 – 1812 i ta tendencja utrzymała się do roku 1832⁴².

³⁸ Instrukcja dla opiekunów ubogich Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, Wilno 1817.

³⁹ Ustawy Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, Wilno 1808.

⁴⁰ K. Rawicz, op. cit., s. 3.

⁴¹ „DDKiZ” 1820, s. 17.

⁴² Zagajenie Posiedzenia Administracyjnego Wileńskiego towarzystwa Dobroczynności przez Antoniego Chrapowieckiego, prezydenta drugiego wydziału tegoż Towarzystwa, dnia 12 maja roku 1833, Wilno 1833 [druk A. Marcinkowskiego].

Nową inicjatywą WTD było czasopismo „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej z wiadomościami ku wydoskonaleniu jey służącemi” [dalej „DDKiZ”], redagowane przez Kazimierza Kontryma, wychodzące w latach 1820-1824. W czasopiśmie obfite materiały zamieszczali profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego. Jest ono nieocenionym źródłem do dziejów dobroczynności nie tylko w Wilnie, ale również na innych obszarach Rzeczypospolitej. Zawiera liczne przedruki dokumentów Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynnego, podaje nazwiska i życiorysy wielu darczyńców. Niestety, w 1824 r. pismo zostało zamknięte z powodów finansowych i systemu, w którym takie indywidualne inicjatywy nie były mile widziane (szczególnie po 1822 r.)⁴³.

W zachowanych źródłach, dotyczących WTD, przeważa pozytywny obraz tej instytucji. Jej chwalebne założenia, doskonale wyczulone na krzywdę ludzką zarządzenia i precyzyjne instrukcje oraz darowizny i zapisy testamentowe, zasilające jej budżet, pokazują jej członków jako pełnych miłosierdzia, wspaniałomyślnych, szczodrych, wrażliwych filantropów, których jedynym motywem działalności w WTD była chęć pomocy pokrzywdzonemu przez los bliźniemu. Nie znajdziemy w nich mowy o modzie na dobroczynność, o elitarnym charakterze dobroczynnych balów i loterii i oczywiście o korzyściach wynikających z przynależności do niego. Trudno ustalić, czy wszyscy jego członkowie mogli czerpać z niego jakieś fundusze. Jest jednak faktem, że główny inicjator WTD i prezes Wydziału Trzeciego – Józef Frank, właśnie na leczeniu najuboższych zrobił fortunę⁴⁴.

Niewątpliwą korzyścią był oczywiście prestiż członkowski. Nigdy nie przekroczył on liczby 40 osób. Elitarny charakter WTD był przynętą dla możnych, którzy chcieli przeskoczyć cały czas utrzymujące się jeszcze bariery stanowe. Analizując materiał pamiętnikarski napotykamy na często zgoła odmienny obraz miłosiernych filantropów. Stanisław Morawski w swoich *Pamiętnikach* wspomina o plotkach dotyczących członka Towarzystwa, prezesa Sądów Głównych Wileńskich, Tomasza Umiastowskiego, człowieka niezmiernie bogatego, który „jakoby ten swój majątek zebrał kosztem powierzonych jego opiece sierot”. Odnajdujemy tam również portret innego filantropa – Konstantego Nowomiejskiego, uchodzącego za człowieka bez skazy, oddanego i pełnego miłosierdzia społecznika, który zataił jednak istnienie swoich ubogich braci, których – gdy zwracali się do niego o pomoc – traktował jak

⁴³ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie...*, t. 1, s. 201-202; B. Urbanek, *Pismo społeczno-medyczne „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” w latach 1820 – 1824*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1995, s. 39-56.

⁴⁴ Zob. J. Frank, *Pamiętniki*, przeł. W. Zahorski, Wilno 1921.

natrętnych żebraków, wypraszając z domu⁴⁵. Podobnych przykładów można by mnożyć. Jawi nam się przeto druga, ciemniejsza strona wileńskich dobroczyńców.

Kolejnym problemem, który warto zasygnalizować, jest stosunek władz carskich do Towarzystwa. Wielokrotnie na listach członków i darczyńców odnaleźć można nazwiska rosyjskie osób, zajmujących wysokie stanowiska w hierarchii administracji gubernialnej. Najlepszym przykładem może być tutaj Aleksander Rimski-Korsakow, generał-gubernator Litwy w latach 1806 – 1809 i 1812 – 1830. Występował on nie tylko na listach szczodrych ofiarodawców, ale również na każdej stronie tytułowej „DDKiZ”, gdzie widniał napis: „Pismo periodyczne, z polecenia J. W. Rimskiego-Korsakowa, gubernatora wojennego litewskiego, jenerała piechoty i kawalera, na dochód domu ubogich Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności wydane”⁴⁶.

Mogłoby to świadczyć, że Rimski-Korsakow wykazał jakąś inicjatywę w założeniu pisma, które było wydawane na wzór petersburskiego „Dziennika Imperatorskiego Towarzystwa Człekolubnego”⁴⁷. Nie można tego wykluczyć, chociaż bardziej prawdopodobne wydaje się, że umieszczenie nazwiska generał-gubernatora było pomysłem redakcji w celu uzyskania jego przychylności i pobłażliwości w cenzurowaniu artykułów. Rimski-Korsakow nie był wyjątkiem.

We wszystkich oficjalnych wystąpieniach oratorskich członków Towarzystwa, car Aleksander I przedstawiany jest jako osoba o wielkiej wrażliwości na ludzkie nieszczęście. Oczywiście nic w tym dziwnego. Na kartach „DDKiZ” można odnaleźć cytaty Aleksandra I, w których argumentuje konieczność tworzenia towarzystw dobroczynnych⁴⁸. Sam zresztą był inicjatorem wielu takich przedsięwzięć – w samym Petersburgu powołał wyżej wspomniane Towarzystwo Miłosierdzia Bliźniego, dwa domy wychowawcze, zezwolił na założenie Patriotycznego Towarzystwa Kobiecego i wielu innych lokalnych stowarzyszeń o charakterze filantropijnym⁴⁹.

Reskryptami z 14 i 15 lutego 1808 r. car zatwierdził statut WTD, dzięki czemu uzyskało ono prawne podstawy działania i darował na jego potrzeby 10 tysięcy rubli⁵⁰. Chociaż wydaje się, że WTD nie było zainicjowane przez carat, to niewątpliwie stanowiło element w rosyjskiej machinie podporządkowanej władzy pomocy społecznej, którą tworzył Aleksander. Dodatkowo można powiedzieć, że

⁴⁵ S. Morawski, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie 1818 – 1825*, Warszawa 1959, s. 83.

⁴⁶ „DDKiZ”, 1820 – 1824.

⁴⁷ B. Urbanek, *Pismo społeczno-medyczne...*, s. 40-42.

⁴⁸ *Mowa przy pierwszym...*, s. 12.

⁴⁹ A. Sokołow, op. cit., s. 52-70.

⁵⁰ K. Rawicz, op. cit., s. 6.

car zasłużenie zyskał miano wzoru filantropa, ponieważ jego zainteresowanie WTD znajdowało odbicie w praktyce. Podczas swojej wizyty w Wilnie 17 września 1819 r. odwiedził także najuboższych w domu Towarzystwa. Podczas pobytu z zainteresowaniem słuchał o funkcjonowaniu zakładów rękodzielniczych czy szkoły wzajemnego nauczania⁵¹. Śmiało można powiedzieć, że car popierał takie inicjatywy, był zainteresowany ich funkcjonowaniem i mimo że nie sprawował nad nimi bezpośredniej kontroli, stawały się one częścią carskiego systemu walki z nędzą.

W ślad za Wilnem, za przyzwoleniem carskim tworzone podobne organizacje w innych miastach na Litwie i Białorusi: w Brześciu Litewskim (1807), Nowogródku (1810), Mińsku (1811), Grodnie (1818), Kamieńcu Podolskim (1821)⁵². Wszystkie te towarzystwa funkcjonowały na tych samych zasadach co WTD, z tą różnicą, że najczęściej ograniczano się do dwóch wydziałów⁵³.

Celowo przy omawianiu dobroczynności w Wilnie do 1832 r. nie wyodrębniłam działalności dobroczynnej Kościoła katolickiego, była ona bowiem ściśle związana ze świeckimi instytucjami dobroczynnymi⁵⁴. Nadal działały szpitale pod opieką zakonów (m.in. Mariawitek), a księża i biskupi żywo interesowali się postęпами w pracy WTD, występując często w roli opiekunów cyrkulowych. Nie można więc postawić wyraźnej granicy między dobroczynnością świecką i kościelną. Dopiero po powstaniu listopadowym daje się zauważyć wzmożenie represji carskich, wymierzonych w ostrzejszej formie wobec dobroczyńców związanych z Kościołem katolickim⁵⁵.

Siostry Miłosierdzia, opiekujące się chorymi w wileńskich szpitalach, a także domem WTD, zostały przez władze carskie pozbawione możliwości samodzielnego działania. Ukaz carski z 4 lutego 1830 r., zakazał zakonom i zgromadzeniom katolickim prowadzenie zakładów dobroczynnych. Instytucje te przechodziły pod bezpośredni zarząd państwowy wraz ze swymi funduszami; miały nimi odtąd administrować Magistratury Opieki Społecznej. Ustalono również opiekę kuratorską nad wszystkimi szpitalami podległymi zakonom (najpierw w Szpitalu św. Jakuba)⁵⁶. Następnie odebrano dobra ziemskie przynależne szpitalom. Represje te miały na celu likwidację zakonów, ale pierwszym krokiem było uderzenie w ich niezależne inicjatywy – głównie na

⁵¹ „DDKiZ” 1820, s. 68.

⁵² C. Kępski, op. cit., s. 54.

⁵³ Organizacje, statuty i skład towarzystw podaje „DDKiZ” z 1820 roku: Brzeskie Towarzystwo Dobroczynności, s. 101-105; Towarzystwo Dobroczynności Powiatu Nowogrodzkiego, s. 299-306; Grodzieńskie Towarzystwo Dobroczynności, s. 37-38; Mińskie Towarzystwo Dobroczynności, s. 348.

⁵⁴ J. Majka, op. cit., s. 121-123.

⁵⁵ B. Urbanek, *Idea opieki nad chorymi na ziemiach polskich w latach 1809–1914*, Warszawa 2001, s. 171-172.

⁵⁶ Ibidem, s. 171.

polu charytatywnym. Siostry zakonne (szarytki i mariawitki) mogły co prawda nadal pracować w szpitalach rządowych, ale wymagano od nich podpisywania indywidualnych kontraktów, których warunki czasem były nie do przyjęcia⁵⁷.

W 1844 r. podjęto działania, mające na celu podporządkowanie władzom carskim WTD – miało ono odtąd podlegać dozorowi Rady Opiekuńczej Zakładów Opieki Powszechnej. Prezes Towarzystwa został wpisany na listę członków Rady i powierzono mu zadanie przesłania sprawozdania z funduszów, sposobu prowadzenia rachunków, liczby ubogich w domu Towarzystwa. Statut jednak miał pozostać niezmieniony. Ingerencja Izby w sprawy finansowe i swobodne dysponowanie przez nią budżetem Towarzystwa (urządzenie szpitala dla inwalidów i hospicjum), doprowadziło do kłopotów finansowych. Wszelką korespondencję i rachunki należało prowadzić po rosyjsku. Zamknięto też szkołę wzajemnego uczenia się⁵⁸. Wprowadzono obowiązek prowadzenia specjalnych ksiąg kasowych i przedstawiania Radzie comiesięcznych z nich sprawozdań⁵⁹. Następnie Rada opracowała nowe ustawy WTD, zatwierdzone 18 kwietnia 1847 r. WTD od tego czasu ograniczyło swoją działalność do minimum – opiekę nad biednymi starcami mogły sprawować 4 siostry miłosierdzia⁶⁰.

Wskutek polityki carskiej działalność bliźniaczych towarzystw w innych miastach kresowych również uległa ograniczeniu, a z czasem wręcz zanikła. Mimo represji politycznych władz rosyjskich, zaostzonych po powstaniu styczniowym, nadal powstawały mniejsze inicjatywy filantropijne, głównie na gruncie religijnym. Przykładem może być Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo, opiekujące się chorymi i ubogimi, Szkołka Ostrobramska Najświętszej Marii Panny dla biednych dziewcząt, założona w 1857 r. przez Anastazję Nazimową, czy Przytułek Dla Staruszek i Kalek Wyznania Rzymsko-katolickiego. Ogromne zasługi, zwłaszcza podczas powstania styczniowego, położyły siostry zakonne szarytki i felicjanki, które swoje ochronki zamieniały na szpitale, udzielając w nich pomocy rannym⁶¹. Konsekwencją ich chwalebnych czynów były zesłania na Sybir. Los ten spotkał między innymi całe zgromadzenie felicjanek⁶².

Do ponownego ożywienia inicjatyw charytatywnych doszło dopiero u schyłku XIX i na początku XX w. Rodzaje i stan zakładów dobroczynnych w Wilnie

⁵⁷ S. Rosiak, *Prowincja Litewska Sióstr Miłosierdzia. Szkic z dziejów martyrologii Kościoła Katolickiego w zaborze rosyjskim*, Wilno 1933.

⁵⁸ K. Rawicz, op. cit., 1907, nr 97, z. 5 (18), s. 9.

⁵⁹ K. Rawicz, op. cit., 1907, nr 98, z. 6 (19), s. 10.

⁶⁰ B. Urbanek, *Idea opieki...*, s. 171-172.

⁶¹ J. Majka, op. cit., s. 123-124.

⁶² Ibidem, s. 123.

w latach 1864 – 1880 ilustruje „Przewodnik Historyczny po Wilnie”, opracowany przez Adama Honorego Kirkora⁶³. Odnajdujemy tu między innymi informacje o WTD, które co prawda utraciło swój dom – dawną darowiznę Radziwiłła, ale nadal utrzymywało biednych wileńskich (w 1876 r. było to 70 mężczyzn i 271 kobiet) i dawnym zwyczajem kontynuowało swoje posiedzenia, a nawet co roku ogłaszało drukiem sprawozdania ze swoich czynności⁶⁴.

W tym czasie w Wilnie działały jeszcze inne zakłady dobroczynne, a mianowicie Szpital św. Jakuba, który utrzymywał około 100 chorych kobiet i mężczyzn, dotkniętych głównie chorobami skórnymi, Szpital Sawicz, utrzymujący zakaźnie chorych, Szpital Obląkanych przy kościele św. Krzyża, Zakład Dzieciątka Jezus, roztaczający opiekę nad sierotami, Szpital Żydowski, Szpital Wojskowy, dwa przytułki dla ubogich wdów i sierot przy kościele luterskim i na cmentarzu ewangelickim, przytułek św. Anny – utrzymywany przez Bractwo Katolików-Niemców, Towarzystwo Dobroczynnej Kopiejki – założone przez Katarzynę Potapow, które ufundowało Dom Miłosierdzia, gdzie urządzono mieszkania dla bezdomnych, szkołę rzemieślniczą i parafialną oraz ochronkę dla biednych sierot⁶⁵.

Analiza stanu stowarzyszeń dobroczynnych po powstaniu styczniowym wymaga kwerendy w wileńskich archiwach i bibliotekach. Można przypuszczać, że istniało wiele organizacji nielegalnych, które prowadziły akcje pomocy dla ofiar carskich represji. Ich uczestnicy nie mogli szukać rozgłosu, wręcz przeciwnie musieli zacierać ślady swej działalności. Wiktoria Śliwowska w swym artykule *Organizacje pomocy dla ofiar represji postyczniowych*, zwróciła uwagę na pewne ślady takiej działalności. W raporcie oficera Korpusu Żandarmów, odnoszącym się do utrzymania osób zesłanych w guberni ufijskiej, znajduje się wykaz imienny Polaków i sumy, jakie im przysyłano pocztą, które znacznie przekraczały rosyjskie zasiłki. Pieniądze te wpływały systematycznie z różnych miejscowości i od różnych nadawców. Według autorki artykułu stanowi to przesłankę do stwierdzenia, iż mimo braku materiałów źródłowych, organizacje pomocy zesłańcom i uwięzionym w zaborze rosyjskim istniały nadal⁶⁶.

Istna „eksplozja” nowych inicjatyw charytatywnych miała miejsce w latach 1900 – 1914. Powstawały nowe, bardziej wyspecjalizowane towarzystwa dobroczynne, nastąpiła też aktywizacja towarzystw istniejących od początku

⁶³ A. H. Kirkor, *Przewodnik historyczny po Wilnie*, Wilno 1880.

⁶⁴ Ibidem, s. 214.

⁶⁵ Ibidem, s. 214-216.

⁶⁶ W. Śliwowska, *Organizacje pomocy dla ofiar represji postyczniowych*, „Przegląd Historyczny”, 1991, z. 1, s. 93-105

XIX w. (m.in. WTD). W *Informatorze o towarzystwach naukowych, oświatowych, artystyczno-popularnych, filantropijnych, wzajemnej pomocy, sportowych i klubach na Litwie i Rusi Białej*, Michał Brensztejn podaje dokładne opisy sposobów działania, fundusze i głównych działaczy instytucji dobroczynnych w zaborze rosyjskim⁶⁷.

Zestawienie instytucji dobroczynnych w Wilnie w 1914 roku

Nazwa instytucji	Rok założenia
Towarzystwo Dobroczynne w Wilnie (WTD)	1807
Kuratorium Miejskie Nad Biednymi w Wilnie	1903
Oddziały:	
– Ochrony (nr 1-6)	1905
– Internat dla chłopców	1911
– Przytułek noclegowy ze schroniskiem dla starców	1907
– Przytułek noclegowy dla pielgrzymów	1906
– „Tanie obiady”	1904
– „Kropla mleka”	1909
– Sekcja nędzy wyjątkowej	1904
– Sekcja szycia ubrań dla dzieci	1909
– Przytułek dla nieuleczalnych	1909
– Giełda pracy	1904
Towarzystwo Opieki Nad Dziećmi	1901
Oddziały:	
– Patronat rzemieślniczy	1902
– Przytułek dla chłopców	1903
– Zabawy letnie	1902
– Kolonie letnie	–
– Towarzystwo „Domu Serca Jezusowego w Wilnie”	1907
Towarzystwo św. Franciszka Salezego „Powściągliwość i Praca” w Wilnie	1907
Dom św. Antoniego w Wilnie	1906
Dom św. Jadwigi w Wilnie	1904
Dom Opieki Matki Boskiej w Wilnie	1908
Towarzystwo Ochrony Kobiet. Oddział Wileński	1904
Stowarzyszenie opieki nad chorymi pod wezwaniem św. Józefa w Wilnie	1907
Wileńskie Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży	1908
Towarzystwo Pogotowia Ratunkowego w Wilnie	1902

Powyższe towarzystwa i instytucje w większości nie doczekały się swoich opracowań. Wyjątek stanowi Towarzystwo Opieki Nad Dziećmi założone

⁶⁷ M. Brensztejn, *Informator o towarzystwach naukowych, oświatowych, artystyczno-popularnych, filantropijnych, wzajemnej pomocy, sportowych i klubach na Litwie i Rusi Białej*, Wilno 1914.

w 1901 r. przez znanego wileńskiego bankiera Józefa Montwiłła⁶⁸. Większość z nich przetrwała zawieruchę I wojny światowej i działała do 1939 roku. Nakreślenie pełnego obrazu filantropii w Wilnie w pierwszych latach XX w. wymaga odrębnych badań.

Ten krótki zarys dobroczynności wileńskiej w XIX w. sygnalizuje jedynie najważniejsze jej kierunki i stanowi przyczynek do moich dalszych badań. Nie podjęłam jeszcze kwerendy w wileńskich archiwach; duże nadzieje wiąże również z analizą materiału pamiętnikarskiego. Wybór Wilna jako terenu moich zainteresowań nie jest przypadkowy. Było to największe miasto w tzw. guberniach zachodnich, tu miały swoją siedzibę liczne rody magnackie i tu wreszcie był główny ośrodek kulturalno-oświatowy promieniujący na tereny nie tylko zaboru rosyjskiego.

Najwięcej materiałów dotyczących dobroczynności wileńskiej udało mi się odnaleźć odnośnie okresu 1807 – 1832. Po powstaniu listopadowym Wilno utraciło swoje dotychczasowe znaczenie, a instytucje filantropijne ze względu na represje carskie ograniczyły swoją działalność. Kolejny regres w dziedzinie dobroczynności nastąpił po powstaniu styczniowym. Dopiero w ostatnich latach XIX w. liczba instytucji dobroczynnych wyraźnie wzrosła.

W pracy pominęłam działalność filantropijną w oświacie. Jest to temat niezwykle rozległy i wymaga osobnego opracowania. Z tych samych powodów marginalnie potraktowałam działalność kościelną w tej dziedzinie.

ABSTRACT

Die Geschichte der Wohltätigkeit in Vilna fängt im 16. Jahrhundert an. Das war vor allem mit den immer größeren Bedürfnissen dieses Teils der Gesellschaft, die infolge der wirtschaftlichen Änderungen, Naturkatastrophen oder kriegerischen Zerstörungen in Not geraten ist. Die vom Staat (Russland) angebotene soziale Hilfe war nicht im Stande, immer steigende Zahl der armen Menschen in Vilna zu stoppen. Ihre Aufgabe haben weder Litauer Krankenhauskommission noch die von Katharina II initiierte Kammer für soziale Hilfe nicht erfüllt. Die Krankenhäuser, die um die Wende des 18. und 19. Jahrhunderts die Rolle der Versorgungsanstalten gespielt haben, blieben unter Obhut der Kammer für soziale Hilfe und waren in dieser Zeit überfüllt und schlecht finanziert. In bezug auf diese Situation ist im Jahre 1807 auf Anregung von Vilnauer Bischoff Jan Korwin Kossakowski und Dr. med. Józef Frank (Professor der Vilnauer Universität) Vilnauer Gesellschaft für Wohltätigkeit entstanden. Die Basis für ihre Tätigkeit sollen die privaten Spenden und hohe Mitgliedsbeiträge sein. Vilnauer Gesellschaft für Wohltätigkeit hat über ein Hausgebäude verfügt, wo die Kranken, Armen, Waisekinder oder Arbeitsunfähige Unterkunft finden konnten. Im Laufe der Zeit wurde das Gebiet, auf dem die Gesellschaft ihre Arbeit durchgeführt hat, immer breiter: es sind Handwerksbetriebe, Geschäft, Institut der Mutterschaft, Institut der Vakzinierung entstanden. In den Jahren

⁶⁸ J. Siedlaczek, *Wileńskie Towarzystwo Opieki Nad Dziećmi w latach 1901 – 1940*, Częstochowa 1998. Zob. też R. Jurkowski, *Z dziejów kresowej dobroczynności*, [w:] *W kuchni i za stołem. Zbiór studiów*, pr. Zbior. pod red. T. Steyera, Gdańsk 2003.

1820–1824 haben die Mitglieder der Vilnauer Gesellschaft für Wohltätigkeit „Geschichte der inländischen und ausländischen Wohltätigkeit“ herausgegeben. Das Ende dieser raschen Entwicklung der Gesellschaft kam nach 1831. Im Jahre 1844 haben die zaristischen Behörden die Kontrolle über ihre Finanzen übernommen. Der Bereich ihrer Tätigkeit wurde auf ein Minimum gebracht.

In dem, wie man in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts den Ärmsten in Vilna Hilfe gebracht hat, hat die katholische Kirche eine wichtige Rolle gespielt: Der Orden von Barmherzigkeitsschwestern hat die Kranken in den Krankenhäusern betreut, die Versammlung von Barmherzigen Brüdern hat das Krankenhaus für Geistigkranken finanziert, und die Versammlung von Mariawitki hat die armen Mädchen ausgebildet.

Eine Wiederbelebung von Wohltätigkeitsinitiativen gab es um die Wende des 19. und 20. Jahrhunderts. Bemerkenswert sind: Gesellschaft für Kinderbetreuung, Gesellschaft für Frauenschutz, Vilnauer Gesellschaft von Freunden der lernenden Jugend sowie Gesellschaft von „Haus des Herzens von Christi“.